

## Lipiec w grupie Elfów



W lipcu nasze przedszkolne życie trochę różniło się od tego we wcześniejszych miesiącach - mamy pełnię lata, dlatego też chcieliśmy jak najwięcej czasu spędzić na zabawach i wędrowkach po naszym pięknym mieście. Raz nawet skorzystaliśmy z zaproszenia mamy Anusi ze starszaków i udaliśmy się do ich ogrodu, w którym czekało na nas mnóstwo świetnych zabawek, huśtawki a przede wszystkim ogrom miejsca do biegania. Mogliśmy więc tam hasać do woli :) Byliśmy też częstymi gośćmi w Lasku Miejskim oraz w parku przy kościele, gdzie najwięcej frajdy sprawiało nam bieganie za piłką.



Pewnego dnia pani z tajemniczą miną oznajmiła nam, że czeka nas niespodzianka - mieliśmy na zajęciach robić coś niezwykłego. Musieliśmy zgadnąć, o co chodzi na podstawie przedmiotów, które były kolejno wnoszone do sali: najpierw duże słoje, później jakieś zielone zielsko, które pani nazwała koprem, czosnek



i białe patyczki o nazwie chrzan:) A kiedy pojawiły się ogórki w ogromnej misce, stało się jasne, że będziemy je kusić! To dopiero była zabawa - każdy Elf otrzymał słoik, do którego musiał upchnąć koper, a później poukładać w nim piękne zielone ogóreczki. Bardzo staraliśmy się ustawiać je jak najciaśniej, bo podobno tak trzeba. Na końcu dorzuciliśmy ząbki czosnku i chrzan (wymówienie jego nazwy sprawiło niektórym trochę kłopotu), a pani wlała wodę z solą. Po zakręceniu słoików przenieśliśmy je w ciemne miejsce, a potem codziennie obserwowaliśmy zmiany w nich zachodzące. Już nie możemy się doczekać, kiedy będziemy mogli spróbować tych pyszności:)



W tym miesiącu poznaliśmy też kilku nowych kolegów, którzy we wrześniu zasila szereg elfiej grupy - spędziliśmy razem trochę czasu na wspólnych zabawach, spacerach, a nawet posiłkach.



Bardzo zasmuciła nas wiadomość o chorobie Oleńki, która z tego powodu na razie nie będzie przychodziła do przedszkola. Postanowiliśmy jednak zrobić jej niespodziankę i wspólnymi siłami zredagowaliśmy list, w



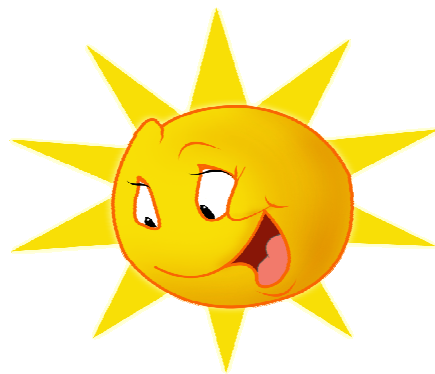
którym zawarliśmy serdeczne życzenia szybkiego powrotu do zdrowia oraz narysowaliśmy tak piękne obrazki, jakie tylko potrafiliśmy. Później zapakowaliśmy to wszystko do dużej koperty, którą pani odpowiednio zaadresowała i udaliśmy się na pocztę, aby kupić znaczek. Jak tylko go nakleiliśmy, wrzuciliśmy przesyłkę do ogromnej czerwonej skrzynki z nadzieją, że szybko dotrze do adresatki...

Kiedy pogoda nam nie dopisywała i padał deszcz, organizowaliśmy sobie zabawy w sali i zastanawialiśmy się, co przynosi nam lato, jak można spędzać wakacje i co najbardziej lubimy wtedy robić. Jako że większość z nas najbardziej lubi jedzenie lodów, ostatniego dnia przed wakacyjną przerwą poszliśmy do letniego ogródka na Rynku i wybraliśmy sobie lody o ulubionym smaku. Oczywiście wszystko odbywało się przy zachowaniu najwyższej kultury. Bardzo podobało nam się tak smakowite pożegnanie z przedszkolem:)



W tym miejscu chcemy podziękować Wam, drodzy Rodzice, za to, że umożliwiliście nam pierwszy rok bycia przedszkolakami właśnie w „Bajlandii” - miejscu, w którym czujemy się wspaniale i uczymy się nowych rzeczy. Dziękujemy pani Magdzie za stworzenie tak fantastycznego miejsca oraz muzyczne zabawy przy fortepianie, z którym możemy odkrywać świat; pani Gosi i Cookiemu za fascynującą przygodę z językiem angielskim; pani Joli za zabawy z językiem; pani Oli i Monice za trud włożony w naszą edukację; pani Danusi za cierpliwość; pani Dorotce za wesołą gimnastykę oraz pani Eli, Halince oraz Dominice za pyszne posiłki i zawsze czyste sale.

Życzymy wszystkim i sobie wzajemnie, aby ta wakacyjna przerwa była dla nas czasem wytchnienia i regeneracji sił przed nowymi wyzwaniami, jakie postawi przed nami przyszły rok szkolny. Niech pogoda nam dopisuje, abyśmy mogli garściami czerpać z dobrodziejstw lata, a zabawa zawsze będzie bezpieczna i pod czujnym okiem dorosłych, żebyśmy cali i zdrowi wrócili po wakacjach do „Bajlandii”.



**DO ZOBACZENIA JUŻ WE WRZEŚNIU!!!**

